



Zgon ukraińskiego „polityka”: Ś. p. Tymko Staruch, b. poseł ukraiński do austriackiego parlamentu.

Obecnie donoszą, że w dniu 21. kwietnia b. r. zmarł Tymko Staruch w Brzeżanach, gdzie spędzał ostatnie dni swojego życia, krzepiąc się wspomnieniami swej młodości, którą spędził w szeregach austriackiej c. k. żandarmeryi, aby później wyrósć na parlamentarnego borbifaksa.

Ostatnie okazy żubrów w Polsce.

W Puszczy Białowieskiej uchowały się prawie do ostatnich czasów jedyne w Europie okazy żubrów. Niestety, Niemcy, w czasie okupacji tego kraju, częściowo wybili je, częściowo zaś wywieźli. Obecnie w Puszczy Białowieskiej prawie, że niema żubrów (podobno kilka tych zwierząt błąka się po lasach), a jedyne dziś okazy żubrów w Polsce żyją w Pszczynie na G. Śląsku. Pochodzą one z Puszczy Białowieskiej, lecz zostały znacznie wytępione. W r. 1914. ogólna liczba żubrów w lasach pszczyńskich wynosiła około 100 sztuk. W czasach

wojny światowej, a zwłaszcza podczas powstania na G. Śląsku „Grenzschutz“ wybił znaczną ich liczbę, tak, że obecnie ze wspaniałego stada pozostało tylko pięć sztuk. Byłoby wskazaniem, aby teraz okazy te otoczono taką opieką, aby je ocalić i rozmnożyć.

pokaz wspaniałych tualet damskich, najrozmaitszego kroju, urządzony przez Wyższe Kursa Krawieckie z Paryża, a sporządzonych z lyońskiego jedwabiu. Wielka sala ratusza zaroila się od ciekawych, interesowanych i przedstawicieli władz, z ministrem handlu p. Dior i senatorem p. Herriot na czele. Przed oczyma ich przesuwały się



Ostatnie okazy żubrów w Polsce: Żubry w zwierzyńcu pszczyńskim na G. Śląsku.

„Święto jedwabiu” na dorocznym jarmarku lyońskim.

Lyon, centrum francuskiego przemysłu jedwabniczego, znany jest ze swych dorocznych jarmarków, ściągających do miasta tłumy obcych i swoich. W jarmarku biorą udział przedstawiciele wszystkich gałęzi przemysłu i rękodzieła, główny przecież nacisk kładzie się na jedwabnictwo i to, co z niem w ścisłym związku pozostaje.

Jedną z głównych atrakcyi tegorocznego jarmarku było tak zwane „Święto jedwabiu”, to jest

modele, strojne w wykwintne szaty, a były nim urocze Paryżanki, zawodowe modelki, umiejące z wrodzonym wdziękiem reprezentować oczom widzów całą krasę i urok modnej tualety, która na innej postaci nie potrafiłaby zrobić takiego wrażenia. Było to coś nad wyraz oryginalnego, a stanowiło także doskonały sposób reklamy dla wytwórców, a zarazem inicjatorów pokazu. Niezwykle barwny obraz przedstawiała grupa modelek, zgromadzonych na estradzie, publiczność nie wiedziała doprawdy, co bardziej podziwiać, elegancję, smak i przepych strojów, czy też miłe twarzyczki i wdzięk pięknych Paryżanek.



„Święto jedwabiu” na dorocznym jarmarku lyońskim: Pokaz strojów jedwabnych w wielkiej sali lyońskiego ratusza.